cych do konnej żelaznej drogi i komendy pożarnej wyznaczono miejsce od strony Pragi, naprzeciw ulicy Namiestnikowskiej, oznaczone chorągiewkami czarnemi.— Podając o tem do wiadomości Policji, polecam Komissarzom cyrkułów właściwych: a) Przestrzegać, ażeby w innych miejscach prócz na to przeznaczonych, nikt nie kąpał się; b) ażeby przed godziną 4tą rano i po godzinie 9tej wieczorem, na rzece Wiśle, nikt się nie znajdował; c) Małolatnim, jeżeli z niemi nie towarzyszą osoby starsze, nie pozwalać się kąpać; d) Rewizor mostu dopilnuje, ażeby nikt nie kąpał się przy brzegu rzeki, około mostu; e) Utrzymujacych łazienki i galary, dla składania rzeczy kąpiących się osób, zobowiązać piśmiennie, ażeby mieli zawsze na pogotowiu łódki i przewoźników na swój koszt wznajętych, a to w celu niesienia pomacy tonącym w razie potrzeby, i f) ażeby tamy i wierzby przy pławieniu koni, nie były uszkadzane. (Gaz: Polic:)

= We środę w godzinach przedpołudniowych, JW. hr. Berg, Namiestnik Królestwa, zwiedził wielki sklep braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.

= Na ostatniem posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego, Professor Szkoły Gł. Dr Korzeniowski, przedstawił preparat chorej, umarłej na wycieńczenie, której na kilka miesięcy przed śmiercią operował przepuklinę pępkową, sposobem przez się pomyślanym i ogłoszonym w „Klinice“. Preparat przekonał o jak najdokładniejszem zagojeniu obrączki. Spostrzeżenie to ma być drukiem ogłoszone.

=Obecnie uskutecznia się dołączanie nowych kuponów do pięcio-procentowych biletów Banku Cesarstwa. Otóż Bank Polski dla dogodności publicznej, uskutecznia u nas tę czynność dla zgłaszających się posiadaczów tych papierów, za opłatą kop: 30 od sztuki.

= Kościół na Bielanach odnawia się; dach kryją nową blachą, która zabezpieczyć winna Świątynię na lat kilkanaście od zacieków. Domki w których mieszkają zakonnicy są w bardzo nędznym stanie, za lada deszczem napełniają się wodą napływającą przez luki nietylko w dachach ale i w ścianach. Mur na kilkanaście łokci długi, naprzeciw zdroju, obalił się.

= Złodzieje kieszonkowi dochodzą u nas do niezwykłej śmiałości. Kilka dni temu, pomiędzy 7mą a 8mą wieczorem, pod kolumną Zygmunta, młodzieniec elegancko przybrany, w lakierowanych ciżemkach, wyrwał jakiemuś przechodniowi zegarek z kieszeni od kamizelki. Na szczęście łańcuszek silny i dobrze przymocowany, oparł się targnięciu. Amator cudzych zegarków, złapany na uczynku, zdołał się jednak wyrwać, chociaż kilka uderzeń silnych kijem na drogę, pozostawiło mu zapewne dotkliwą pamiątkę dokonanego czynu.

= W roku zeszłym i bieżącym w Warszawie, utworzyły się: „Merkury“, Stowarzyszenie spożywcze; „Kassa zaliczkowa przemysłowców“; „Towarzystwo Kredytowe m. Warszawy“; „Kassa zaliczkowa“: „Bank handlowy“;— zaś w Radomiu: „Stowarzyszenie spożywcze i oszczędności“; oraz w Płocku: Stowarzyszenie spożywcze: „Zgoda“.

= Donosiliśmy o wylewaniu asfaltem chodnika na ulicy Piwnej. Przed kościołem Śgo Marcina chodnik ten jest szerszy. Kierujący wylewaniem p. W. J. i jego pomocnik ofiarowali po rs. 3, ażeby całą tę szerokość wylać jednakowo. Robotnicy pracujący przy tej czynności chcąc także przyczynić się do upiększenia zewnętrznego starożytnej świątyni, złożyli się po kop. 50 każdy, na zakup asfaltu, ofiarowawszy bezpłatnie czas i ręce do roboty. Za przykładem tych pobożnych ludzi, pospieszyli z datkami i sąsiedni obywatele.

= Na środowem posiedzeniu Komitetu Loterji fantowej, na korzyść Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych, zapadła uchwała, ażeby otwarcie wystawy fantów do loterji nastąpiło niezawodnie w niedzielę, to jest pojutrze, o godzinie 12ej w południe w gmacu Resursy Obywatelskiej. Wystawa pomieniona otwarta będzie codziennie od godz. 3ej do 7ej, a w sobotę i w niedzielę od godz. 11ej rano do 7ej po południu. Ponieważ rezultat tej loteji zależy od rychłego rozprzedania biletów, opiekunki i damy z miasta, postanowiły sprzedawać je sztuka po kop. 24. Na początek wyjątkowo ogłaszamy nazwiska osób, które w pierwszym tygodniu przyjęły dyżury: w *niedzielę* pp. Ewa Nusbaum z Fellą Kaftal i Anna Orgelbrand z Elżbietą Glücksberg; w *poniedziałek* Gustawa Braumann z Bronisławą Lande; we *wtorek* Mina Pik z Salomeą Szancer; we *środę* Balbina Maliniak z Adelą Salzmann; we *czwartek* Salomea Tugendhold z Sabiną Peltin; w *piątek* Dorota Portner z Ludwiką Wawelberg; w *sobotę* panowie Herman Majer z Markusem Levi.

= Dziś rozpoczęto wprowadzanie rur gazowych, do teatru letniego.

= Wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej było około 800 osób. Koncert z powodu niepogody, odbył się w sali.

= Skwer przed teatrem zyskał nowę ozdobę. Pod paterą wodotrysku do koła umieszczone zostały latarnie gazowe, spadająca więc woda w dolny rezerwoar, w nocy się będzie wydawała złotą kaskadą. Dla powiększenia tego efektu, dobrzeby było, ażeby szkła białe w latarniach zastąpione być mogły różno kolorowemi.

= Wczoraj pomimo zasępionego nieba, a nawet i chwilowego deszczu około południa, dosyć liczne grono publiczności zwiedzało gabinet zoologiczny, do którego wstęp dozwolonym jest osobom opatrzonym w bilety, wydawane w gmachu pałacu Kazimirowskiego w przeddzień otwarcia gabinetu t. j. we środy i soboty.

= Z zadowoleniem zauważyliśmy, iż w jednej szkole zaprowadzono dzienniczki drukowane, ze stosownemi rubrykami na każdy dzień tygodnia do wpisywania w nich co jest zadanem na lekcję. Dziennik taki ma się znajdować w ręku każdego ucznia, który stosowne rubryki ma zapełniać, raz zaś na tydzień profesor gospodarz klassy, ma przeglądać takowe dzienniki i w nich poświadczać rzetelność zapisywanych lekcji. Jak wielką oddadzą usługę podobne dzienniki, niepotrzebujemy mówić, gdyż rodzice lub opiekunowie, oddający swych pupilów do szkół, dobrze to wiedzą; chodzi więc tylko o to, aby poświadczenia tygodniowe odbywały się z całą sumiennością i każde uchybienie stosownie zaznaczonem zostało. Wyniknie z tego jak najlepsza kontrola w dopilnowaniu wyuczenia się zadawanych lekcji, a także przyzwyczai się młodzież do porządnego spełniania swoich obowiązków. W dzienniczkach takich znajduje się jedna rubryka przeznaczona na adnotacje, otóż zdaniem naszem rubryka ta powinna być zapełnioną zawsze przez nauczyciela, który skoro tylko zapytuje ucznia o lekcję, powinien jednocześnie zażądać dzienniczka jego i tu sprawdziwszy, czy wszystkie zadania należycie zapisanemi zostały, powinien nadto zanotować jak uczeń lekcję umiał. Tym sposobem rodzice będą mieli cią-

gły obraz postępu syna, a w razie potrzeby, należyte środki większej pomocy domowej nad opuszczającem się rozwinąć będą mogli.

= Przy wystawie loterji fantowej Izraelskiej w Resursie obywatelskiej, damy uproszone, odbywać będą dyżury w towarzystwie członków komitetu, w dnie powszednie od g. 3-ej do 7-ej po południu, a w świąteczne od 11-ej rano do 7-ej wieczorem.

= W dniu dzisiejszym w godzinach rannych nastąpiło przeniesienie z katakumb powązkowskich do grobu zwłok ś. p. Konstantego i Katarzyny książąt Lubomirskich.

= Ogród Saski bywa obecnie zamykany o godzinie 9ej wieczorem.

= Panna Urbanowiczówna artystka dramatyczna opuszcza tutejszą scenę na pół roku, i dla dalszego kształcenia się wyjeżdża za granicę.

= Panna Ludwika Sobolewska artystka opery, przebywa obecnie w Hiszpanji w towarzystwie artystów opery włoskiej. W jesieni panna Sobolewska zamierza powrócić do kraju.

= W kuchni pierwszej przy ulicy Freta w zeszłym miesiącu razem wydano obiadów (licząc całe i połowiczne) w ogóle 6,043, średnio dziennie 216. W kuchni numer 2-gi (izraelskiej) przy ulicy Dzikiej, w ciągu dni 17-stu, kuchnia bowiem z powodu świąt wielkanocnych przez dni dziesięć była zamknięta, rozprzedano w ogóle całych obiadów 1,709$^{1}/_{2}$, co wypada przecięciowo dziennie obiadów całych 100$^{57}/_{100}$. W kuchni numer 3-ci przy ulicy Chmielnej wydano w ogóle obiadów całych 5,633, średnio dziennie 201.

= Nakładem pp. Gebethnera i Wolffa, wyjdzie niezadługo dzieło znanego uczonego p. Józefa Dropsy p. t. „Zasady ogólnego zastosowania elektryczności w celach fizjologicznych, patologicznych i terapeutycznych, na nieznanych odkryciach oparte," oraz dziełko Wł. L. Anczyca dla młodzieży: „Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej."

= Chorągiewki czerwone wytknięte w różnych miejscowościach na Wiśle, miejsca przeznaczone na kąpiele oznaczają; zaś czarne — miejsca dla pławienia koni.

= W okręgach zachodnich Galicji pokazał się księgosusz pomiędzy bydłem.

= W niektórych miejscowościach gubernji Piotrkowskiej i Siedleckiej, okazały się choroby na bydło.

= Gmach Rządu Gubernjalnego w Kaliszu, zostanie pokryty na nowo i odrestaurowany.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 5-tej po południu, pod Nr. 2682, w mieszkaniu p. Wilhelma Mücka, starszego zgromadzenia powroźników i liniarzy, odbędzie się sessja tegoż zgromadzenia.

= Na ulicach Warszawy pojawił się jakiś niemiec z żoną, wożący na kołach rodzaj wielkiej katarynki, która za poruszeniem korby, wydaje głos podobny do fortepianu. Temu muzykusowi ulicznemu, towarzyszy zwykle liczny orszak amatorów.

= Miasto Lublin omylone w swej nadziei otrzymania drogi żelaznej, niecierpliwie obecnie oczekuje rezultatu prośby podanej przez właściwe władze, w celu utworzenia w Lublinie filji Warszawskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Brak obrotowych kapitałów jest przyczyną, że przemysł w całej gubernji ogranicza się na dwóch cukrowniach w Poturzynie p. Wojciechowskiego i w Mirczy p. Rulikowskiego, oraz trzech fabrykach tytoniu wystarczających zaledwo wyrobami swemi na miejscowe potrzeby. Kilku zamożniejszych obywateli miasta ma zamiar jeżeliby utworzenie filji Warszawskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przyszło do skutku, wziąść pożyczki na swe nieruchomości i stowarzyszywszy się, zjednoczonemi kapitałami wpłynąć na podniesienie przemysłu, a tem samem dobrobytu całej gubernji lubelskiej.

— Otrzymaliśmy z Wejmaru wiadomość, iż pani Viardot-Garcia, po kilko-miesięcznym tam pobycie, wróciła w tych dniach do Baden-Baden, miejsca stałego jej mieszkania. W ciągu bytności swej w Wejmarze, dała się słyszeć 8go maja w operze „Proroku", i nietylko śpiewem, ale i grą mistrzowską, zachwycała licznie zebraną publiczność, która wśród nieustannych oklasków, obsypała ją bukietami. Zrobiła także w tymże czasie, kilko-dniową wycieczkę do Berlina, będąc wezwaną do uczestniczenia w koncercie danym u Dworu Królewskiego. Przyjęła także w tem mieście udział w koncercie na korzyść podupadłych miejscowych artystów. - Za panią Viardot wracają do Baden-Baden i jej uczennice, które dla nieprzerywania pobieranych od niej lekcji, śpiewu przybyły do Wejmaru; w ich rzędzie, jest jedna z naszych rodaczek, nieobca już tutejszej muzykalnej publiczności, panna Helena Ostafińska.

✕ Doktor Adam Bełcikowski, który już się w Warszawie habilitował na docenta, bronił w Krakowie dysertacji *pro venia* na docenta historji literatury polskiej w sali fizycznej. Skreślił on charakter Poematu: „Konrad Wallenrod".

= Pan Józef Strauss, dyrektor grywającej obecnie w Dolinie Szwajcarskiej orkiestry, jest synem znanego wiedeńskiego kompozytora Jana Strauss i bratem również Jana, który z liczną pod jego kierunkiem będącą orkiestrą zwiedza teraz, jak donoszą gazety, brzegi Renu. W koncertach dawanych w Dolinie, przyjmuje udział panna Pistorówna, której gra na arfie, oddawna już sympatyczne uznanie zyskała.

= Dla uchronienia od błota, miejsca nierówne na placu Saskim, wysypują się obecnie tłuczoną cegłą; następnie zaś cały plac pokryty będzie przygotowanym już na to miałkim zwirem. W pierwszej chwili dla przechodniów, nie będzie to zapewne zbyt wygodnem; w następstwie jednak nie zostanie bez korzyści.

= Buduje się i przerabia kilka nowych domów: przy ulicy Sowiej dom trzy-piętrowy, przy Twardej i Złotej nowe piętrowe oficyny, a przy Wróblej trzy-piętowa oficyna.

= Przed paru dniami, dostawiono do Warszawy galarami liczne transporty zboża.

= Uljca Piekarska zyskuje nową dogodność, gdyż obecnie przystąpiono tam do wyłamania bruku na chodniku, aby zastąpić go asfaltem.

= Przez przebudowanie starej trzy-piętrowej kamienicy przy ulicy Św-Jańskiej i przystawienie kształtnych facjatek, stanowiących czwarte piętro, ulica ta wiele zyskała, tem bardziej, że kamienica, o której mówimy, wychodzi frontem i na Krakowskie-Przedmieście. Obecnie urządza się w tym domu wspaniały sklep o wielkich oknach, co także przyczyni się do upiększenia placu Zygmunta.

— W zeszły wtorek, pies wściekły biegnąc z ulicy Franciszkańskiej, w kierunku ku Zamkowi na drodze, pokąsał trzech chłopców: Kazimierza Grodzkiego, lat

7, w prawą rękę; 3-letniego syna handlarki Ruchli Marobin, także w rękę prawą i Kajetana Łebkowskiego 9cio-letniego, jak również trzech psów. Pies wściekły dogoniony przez biegnących za nim: strażnika cyrkułu Sobornego Jakowlewa i rzeźnika Niczkiego, zabitym został. Pokąsani chłocy dwaj pierwsi, zostają na kuracji w domu rodziców, trzeci odesłany do szpitala; psy zaś pokąsane, zabite i zabrane przez uprzątaczy.

— W cyrkule Łazienkowskim, Wojciech Olszak, pracując w fabryce Bewensa, w skutek własnej nieostrożności, toporem przeciął sobie kolano prawej nogi. Olszaka odesłano do mieszkania na kurację.

— W fabryce Szultza i Lidtke, egzystującej we wsi Kamionce za Pragą, 6-letni syn właściciela domu, Josek Tynkwas, biegając po podwórzu, został niebezpiecznie skaleczony przez konia, który zerwał się z uwiązania i rozciął mu naskórne części czoła aż do kości; rana długości $2\frac{1}{2}$ werszka. Chłopczyk ten pozostaje na kuracji w domu rodziców.

— W cyrkule Zamkowym, na ulicy Bednarskiej, parobek piwowarski, Ignacy Lipczyński, najechał na starozakonnego Borucha Parcowera, zrządziwszy mu kołem lekkie stłuczenie prawej nogi. Parcowera na kurację odesłano do domu, a Lipczyńskiego aresztowano.

— W cyrkule Łazienkowskim; w Alei Ujazdowskiej, Jan Siemienkiewicz, stróż domu N° 1756B, poprawiając uzdeczkę na wierzchowym koniu właściciela domu, Rau, został przez takowego odrzucony w stronę i przejeżdżającą na ów czas dorożką N° 413, uderzony w plecy. Siemienkiewicza odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, a dla przekonania się o ile jest winnym w tym wypadku powożący dorożką, zarządzono śledztwo.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu Nro 2403d, pod angielską kuchnią, zapaliła się podłoga, którą natychmiast przez straż ogniową wyrąbano i ogień został ugaszony.

— W cyrkule Pragskim, w domu Nr 389, przez wypadnięcie z pieca węgla, zapaliły się leżące na podłodze wióry, lecz ogień natychmiast przez kominiarzy został ugaszony. (Gaz: Polic:)

(Art. nad.) Wczoraj około 11-tej godziny zaczął padać deszcz rzęsisty choć krótkotrwały. Wsiedliśmy więc do omnibusu Nr. 3 (wyraźnie *trzeci*), oczywiście nie dlaczego innego, tylko żeby się od deszczu ochronić. Tymczasem omnibus Nr 3 wyraźnie jest przeznaczony do kursowania tylko w dnie pogodne. Pomimo bowiem usilnej pracy, nie mogliśmy podnieść okna, przez które lała się na nas woda i deszcz tak, że suknie przemokły, kto wie czy nie więcej jak na otwartem powietrzu. Przywołany konduktor niby to probował podnieść okno, aż w końcu oświadczył, że: „ono się teraz nie chce ruchać, — ale że się potem ruszy." Oczywiście to „potem" znaczy: że w pogodę okna się zamyka, a w deszcz są.... goździami zabite. Zaprawdę nie pojmujemy podobnego lekceważenia publiczności, i dlatego podajemy ten fakt drukiem.

═ W zakładzie nauki sztuk i rękodzieł dla kobiet, odczyt pani Rapackiej na korzyść studentów wydziału medycznego, odłożony uprzednio odbędzie się w d. 30-tym b. m. w poniedziałek o godzinie 6-tej po południu. Na odczyt ten prawo wejścia służy tak kobietom jak i mężczyznom. Biletów nabyć można przy wejściu po cenie 30 kop. minimum.

═ W ogrodzie dolnym przy tarassie zamkowym, urządzono ładne kląby, które miły widok stanowią dla przechodniów.

W dniu wczorajszym przy silnym chłodzie po kilka razy spadł grad, którego ziarnka na Pradze, Moście żelaznym i zjeździe dochodziły wielkości śrutu. Dzisiejszy ranek znowu chłodny i zimowe odzienia wychodzą z kufrów.

═ Wczoraj na pokładzie statku parowego powracającego wieczorem z Płocka, pojawili się nowego rodzaju passażerowie (około 50). Były to jesiotry niepospolitej wielkości, przewyższające ogromem swym największego chłopa.

═ Na Pradze pod ochronnym wałem wysypano stosy zwiru, wybranego stosownie urządzonemi czerpakami z dna Wisły, tak pod Warszawą jak i pod Żeraniem, a sprowadzonego czólnami. Przemyślni starozakonni furkami rozwożą ten zwir na trakty.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od A. P. rs. 1, od F. T. rs. 1, od W. K. kop: 50 i od S. rs. 5. dla Spolińskiego, czeladnika krawieckiego.

— *Panu Januszowi W.* — Cierpliwość to genjusz, powiedział Gete, — bądź pan więc cierpliwym i pracuj, gdyż w nadesłanym wierszu widnieją błyski zdolności poetycznej.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Olsufiew* i Tajny Radca *Antoński*, z Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał Aadjutant książę *Radziwiłł*, za granicę; Jenerał-Major baron *Baden*, do Krakowa; Gubernator kielecki *Nieratow* do Kielc.

✝ Dnia jutrzejszego, jako w rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Grabowskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, o godzinie 10tej z rana. —4202—

✝ Dnia jutrzejszego, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Michała **Kazanowskiego**, największego dobroczyńcy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, odprawiane będzie w kaplicy tego Zakładu, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, na które Rodzinę, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, Instytut uprzejmie zaprasza. —4190—

✝ W dniu 28 b. m., to jest w sobotę, odbędzie się w kościele powązkowskim, żałobna Wotywa, o godzinie 11tej z rana, za duszę ś. p. Józefa **Glejnich**, następnie przeniesienie zwłok do grobu, na które pozostała wdowa z córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4199—

✝ W dniu 30 b. m., o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci, ś. p. Antoniego **Wieniarskiego**, odbędzie się za spokój duszy jego, Nabożeństwo żałobne, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. —4187—

✝ Wczoraj 26 maja r. b., o godzinie 5ej rano, zakończył życie po krótkiej chorobie ś. p. Franciszek **Bogucki**, Ekspedytor Gazet w Warszawie, w wieku lat 47. Stroskana żona z dziećmi, zaprasza Krewnych, Pzyjaciół i Kolegów na nabożeńswo żałobne odbyć się mające jutro, t. j. w sobotę, o godzinie 8ej rano, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła Śgo Antoniego o godzinie 6ej wieczorem na cmentarz powązkowski. —4212—

✝ W dniu wczorajszym o godzinie 11-tej z rana przeniósł się do wieczności Jasio **Byczkowski**, przeżywszy miesięcy cztery. —4218—

— „Birż. Wied.“ donoszą o pożarze w Smolensku, który się zdarzył 1(13) maja o godzinie 8ej wieczorem. Godną jest uwagi przy tym wypadku czynność i działalność miejscowej policji, gdyż straż o gniowa wtenczas przybyła, *kiedy budynki już się dopalały.*

— W „Charkowskich Gub. Wied.“ czytamy. Mieszkający w mieście Sumach porucznik dymissjonowany Korniej Dmitrjew, wieku około lat 50, mający żonę i troje małych dzieci i utrzymujący się jedynie ze szczupłej pensji emerytalnej 120 rubli rocznie, 7 kwietnia r. b. z rana jeszcze będąc w łóżku zastrzelił się, skierowawszy lufę strzelby do gardła i nacisnąwszy cyngiel palcem u nogi. Z zostawionej w szkatułce własnoręcznej notatki pokazuje się, że przyczyną samobójstwa była walka nad siły z nędzą.

— Gazeta „Nowoje Wremia“ otrzymała następującą wiadomość z Grodna. 1 (13) maja omal co się nie stała u nas okropna katastrofa. Kilka rodzin w ilości 14 osób, używało przejażdzki w łódce po Niemnie. Wioślarzów było dwóch: żyd Josiel Lidki i Balka, sterował zaś chłopczyk, włościanin Minkiewicz. Łódka się spotkała z galarem naładowanym drzewem Chłopczyk nie umiejący sterować, zbliżywszy się do galaru stracił przytomność i łódka uderzyła się o galar. Szczęściem że skrzydło galaru było wysoko i nie zaczepiło łódki, tylko przechodząc po nad nią sprawiło kilka uderzeń po głowach osób w łódce siedzących, jedną zaś w skroń raniło. Przestrach i popłoch był ogólny: kilka dam zemdlało. Należałoby, żeby ci do kogo to należy, skłonili koniecznie dzierżawcę promu, do którego łódka należy, żeby ten biorąc wynagrodzenie sowite za przejażdżkę po rzece nie poruczał życia passażerów pierwszemu lepszemu chłopcu wynajmującemu się dziennie na brzegu.

— Gazeta „Petersb. Wiedom.“ donosi, że bracia Siamscy podczas pobytu w Petersburgu wzywani byli przez tameczne Towarzystwo Lekarskie w celu czynienia nad niemi doświadczeń i badań fizjologicznych. Panowie Eng i Chang zażądali za jedno posiedzenie 300 rubli wynagrodzenia, na co Towarzystwo przystało. Pomiędzy innemi spostrzeżeniami udało się lekarzom petersburgskim zrobić jedno bardzo ważne, a które zupełnie przez lekarzy paryzkich, londyńskich i berlińskich pominiętem zostało, że u niższego wzrostem, Enga, serce się znajduje nie z lewej lecz z prawej strony.

— „Now. Wremja“ donosi, że 8 (20) maja, o godzinie 1-ej po południu, minister wojny, jenerał adjutant Milutin, wyjechał z Petersburga za granicę.

✕ W Londynie odkryto w tych czasach tajemnicze stowarzyszeie. Przeszło stu mężczyzn młodych nienoszących zarostu, przebrawszy się za kobiety exploatowało przeróżnemi sposobami bogatych tamecznych próżniaków. Jeden z tych stowarzyszonych, ma być tak pięknym, że kilku dżentlemenów londyńskich pokochało się w nim na zabój. Władze sądowe całą tę kompanję oszustów, poprosiły siedzieć.. na ławę oskarżonych. Będzie to proces bardzo jaskrawy.

✕ W Rzymie umarł kardynał Gonotta, biskup w Viterbo. Był dawniej nuncjuszem w Monachium i Brukselli.

✕ Ponieważ w Kile urządzono warsztaty okrętowe, więc warsztaty gdańskie mają nadal tylko statki nowe budować, a stare naprawiać.

✕ „Liberté“ daje w wyciągu znany artykuł p. Cherbuliez z „Revue des deux Mondes“ p. n: „Ambicje i niebezpieczeństwa polityki pruskiej.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Mamy przed oczami tekst depeszy okólnikowej, hr. Beusta, wskazującej drogę, po której rząd **austrjacki** zamierza postępować, dla wyjścia z obecnego przesilenia. Dokument ten przedstawia się w postaci gorącej obrony ministerjum hr. Potockiego, uwydatnia w przekonywających argumentach trudność zadania nowego gabinetu, jego wytrwałość i oddanie dla cesarza i państwa. Wyliczywszy środki za pomocą których ministerjum zdąża do zamierzonego celu, okólnik hr. Beusta kończy się odezwą do nieprzyjaciół ministerjum, którą Czechy do siebie głównie wziąść powinni.

„Intencje rządu będą wzbudzać nieufność, jak to już i dziś ma miejsce; nie zabraknie zarzutów o podstępne zamiary względem elementu niemieckiego, to znów o przecenianie tego żywiołu; znajdą się oskarżenia o zbytnie trzymanie się w sprawie zrównania, na gruncie konstytucji, a z drugiej strony będą tacy dla których konstytucja jest taką świętością nietykalną, że nie pojmą jak można nie poświęcić dla jej litery nawet wewnętrznego pokoju państwa. Proces taki raz koniecznie skończyć się musiał. Ufamy też, że światli przedstawiciele wszystkich stronnictw i narodowości, z jeograficznego położenia i etnograficznego składu monarchji zaczerpną przekonanie, iż tylko w braterskiem współdziałaniu jej części, na podstawie instytucji i kultury, zgodnej z nowoczesnemi wymaganiami, można dojść do zabezpieczenia tak pojedyńczych autonomicznych egzystencji, jak również do harmonji w całości państwa.“

Skutkiem takiej pracy podjętej wspólnemi siłami, będzie „utrwalenie konstytucji“, mówi dalej hr. Beust, i kończy przestrogą: „że gdyby wtedy jeszcze, po wyczerpaniu wszelkich szczerych usiłowań pojednania, stronnictwo jakieś lub narodowość uparcie występowała jako samo uprawniona część składowa w budowie konstytucyjnej Austrji, w takim razie dzisiejsza społeczność a nawet potomność miałyby dowód, że państwo pragnęło do możliwych granic uwzględniać wymagania dysydentów, i że ci sami sobie winę by przypisać musieli, gdyby wtedy historja, prawodawstwo, i najwyższa władza, bez ich udziału do skończenia dzieła przystąpili“.

Świat handlowy **francuzki**, wielce jest niezadowolony z pp. Ollivier'a i Lesseps'a, za to, iż potrafili podobno przeprowadzić zniesienie kapitulacji w Egipcie, t. j. przepisów dozwalających cudzoziemcom być sądzonemi według praw krajów, z których pochodzą. „Ludzie handlujący“, mówi opinja tych sfer, „lękają się zostać ofiarą samowoli vice-króla. P. Lesseps otrzymał podobno od Kediwego 50 milionów franków, na prowadzenie dalszych robót około kanału suezkiego.

Angielska Izba gmin nie przestaje zajmować się sprawą Maratońską. Interpelacje następują jedna po drugiej, co do postawy jaką rząd zamierza zachowywać względem Grecji, chociaż rząd ogranicza się ciągle na stereotypowej odpowiedzi, że nic stanowczego wyrzec nie może przed zamknięciem korrespondencji w tej materji. Z Aten donoszą, że znów 7 schwytanych rozbójników na śmierć skazano. Ściganie bandytów przez wojsko greckie trwa do chwili obecnej.

Ostatni telegram z **Madrytu** donosi, że Espartero miał nareszcie okazać skłonność, do przyjęcia hiszpań-

skiej korony. Wiadomość ta według nas wygląda trochę nieprawdopodobnie. Bardzo jeszcze niedawno Espartero na wniosek prezesa ministrów Prim'a odpowiedział piśmiennie, że uważa za „obowiązek sumienia", ze względu na wiek i stan zdrowia, nie przyjąć stanowiska, którego wymaganiom nie mógłby już zadość uczynić. I w istocie, książę najmłodszy syn z dziewięciorga dzieci sztelmacha, urodził się w 1792, zbliża się zatem do tej granicy życia, na której trudno już pomyśleć o zajęciu stanowiska taką obciążonego odpowiedzialnością, zwłaszcza w obecnych wewnętrznych stosunkach Hiszpanji. Wstąpienie na tron bezdzietnego księcia, byłoby tylko przedłużeniem choroby tymczasowości, która całemu krajowi tyle już szkody przyniosła. Ciągłe sprzeczności i wahania się madryckich władzców, i panujących tam stronnictw, są najlepszym dowodem niepewności położenia, i muszą w końcu zachwiać zaufanie kraju w szczęśliwszą przyszłość. Kto wie nawet czy dłuższe trwanie takiego stanu nie przygotowałoby gruntu do gwałtownej reakcji.

Depesza z Hawanny donosi, o potyczce powstańców z wojskami hiszpańskiemi w której pierwsi stracili 104 zabitych (między niemi 8 dowódców) i 20 jeńców. Z tego wnosić można o rozpaczliwym oporze jaki stawiają powstańcy w obronie swej sprawy, i o liczebnej ich sile zbyt może w poprzednich wiadomościach pomniejszonej.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 25 Maja godz. 10 m. 50 w nocy.

Berlin.—Sejm przyjął wniosek zabraniający obieganiu obcych pożyczek premjowych.

Washington. — Proklamacja prezydenta ostrzega, aby nikt nie brał udziału w rozruchach feniańskich przeciwko Kanadzie, i rozkazuje urzędnikom Unji, ażeby władzą swoją pomagali do aresztowania, choćby najmniejszy udział w tych rozruchach biorących.

Wiedeń 26 Maja godz. 10 w nocy.

Paryż. — U p. Picard miało miejsce zebranie deputowanych, na którem wytworzyła się konstytucyjna lewica.

Washington.—Wojska kanadyjskie rozproszyły fenian pod Franklinem, dwóch fenianów zabito, dwóch raniono. Oneil aresztowany. Fenianie upadają na duchu.

Berlin. — Król zamknął osobiście mową tronową Sejm Związku północno-niemieckiego.

STATEK-RYBA.

We Francji odbywają się obecnie doświadczenia, ze statkiem-rybą, albo raczej z nader ciekawym podmorskim welocipedem.

Statek ten zbudowany na wzór ryby potfisza, ma długości cztery do pięciu metrów, urządza się ze skór silnie naciągniętych na żebrach zwierzęcia które przedstawia. Człowiek mieści się w nim bardzo wygodnie.

Wewnątrz umieszczony jest dowcipny choć prosty mechanizm, nadający ruch pletwom i ogonowi. Wypychanie wody tak jest obliczone, że poruszanie się statku żądnej nie przedstawia trudności.

Dzięki temu urządzeniu, żeglarz położywszy się wzdłuż statku na brzuchu, może nadawać nowemu welocipedowi dowolny kierunek. Dwa szkła umieszczone zamiast oczów pozwalają mu się orjentować wśród przezroczystych fal, i odgrywać w nich rolę ziemnowodnego stworzenia. W przewidywaniu jakiegoś nadzwyczajnego wypadku, na powierzchni wody pływa rurka z gutaperki komunikująca się z wnętrzem statku, dla odświeżenia zapasu powietrza, gdyby oddychanie stało się uciążliwszem. Ta ostróżność jest prawie zbyteczną; wydostawszy się bowiem na powierzchnię wody, nowoczesny Jonasz może odświeżyć powietrze za pomocą klapy otwierającej się między głową i korpusem.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Krakowskie-Przedmieście, Nr 455.

ALBERT KOHN.

Kolorowe Koszule mężkie od rs. 1 kop. 50.

(2—3) — 4180 —

SERWETKI PAPIEROWE

z Fabryki C. F. Petzolda w Dreznie,
sprzedają się po cenach fabrycznych,
a mianowicie:

1,000 sztuk za Rs. 7.
500 „ „ „ 4.
100 „ „ Kop. 90.

w Kantorze
Bernarda Dekler,
w Warszawie,
ulica Leszno, Nr 24.

(2—3) —4127—

Dom Spedycyjno-Kommisowy

Jan Hr. Ledóchowski,
Tłomackie Numer 600d (5 nowy).

Przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma zaszczyt powiadomić PP. Właścicieli owczarń, iż tak jak w r. z. przyjmować będzie **Wełnę** w komis do sprzedaży, w czem o wczesne zdeklarowanie i porozumienie się z kantorem uprasza. Poleca się z nadesłaną w komis do sprzedarzy partją **Wina** starego węgierskiego z prywatnej staropolskiej piwnicy.

(6—9) — 3717 —

CENY ZNIŻONE.

Z powodu obniżonych mi cen Węgli kamiennych przez kopalnie zagraniczne, oraz przy rozwoju działalności kopalń rządowych w Dąbrowie, których całą produkcję wyłącznie do swej dyspozycji na lat kilka posiadam, jestem w możności obniżyć ceny, a mianowicie:

Za korzec Węgli najlepszych grubych zagranicznych z odstawą kop. 85.

Za korzec Węgli najlepszych grubych krajowych (znanych dawno z dobroci w składzie rządowym z odstawą k. 77½.

Za korzec Węgli kostkowych z odstawą kop. 70.

Odstępuje od cen powyższych:

Biorącym całemi wagónami z odstawą składu po kop. 5 na korcu, zabierającym zaś całemi wagonami własną furmanką po kop. 10 na korcu. **F. ŁAPIŃSKI,**

Skład Węgli kamiennych. Ulica Jerozolimska Nr 35.

(4—14) —3788—

Drugi transport

Śledzi Pocztowych,

tegorocznego połowu, otrzymał Skład
ANT. STĘPKOWSKIEGO,
i takowe Amatorom poleca.

(23—0) —3138—

TEATR WIELKI.

Dziś: **ZA PIĘKNY.—DOŻYWOCIE.**
Jutro: **BAL MASKOWY** (2-gi raz.)

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego poleca wyroby swoje względom szan. publicz. Plac Teatralny, Nr. 461. L. Lubliński.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie Koncert
Józefa Straussa,
z własną Orkiestrą z Wiednia.

Jutro wykonane będą następujące utwory:

1. Uwertura z op. „Wampir,“ Lindpaintnera.
2. Tercet z op. „Afrykanka,“ Meyerbeera
3. „Sphärenklänge,“ walc Józefa Straussa.
4. Śpiew przy kądzieli z opery „Latający Holender,“ Wagnera.
5. Uwertura z op. „Athalia,“ Mendelssohna-Bartholdy.
6. „Wędrowiec,“ pieśń, Fr. Schuberta.
7. Wildfeuer, polka franc., Jana Straussa.
8. Potpourri z op. „Faust,“ Gounoda.
9. Uwertura z op. „Si j'etais Roi,“ Adama.
10. Fresken walc, Józefa Straussa.
11. Nocturn, Chopina.
12. Subretka, Schnell-Polka, Józefa Straussa.

Początek o godzinie 6ej. Wejście Kop. 20.
Dzieci do lat 10ciu, płacą połowę.
W razie niepogody Koncert w sali.

(1—1) —4215—

W nowo-otwartym Ogrodzie zwanym **„Figaro,“** przy ulicy Nowy-Swiat, w domu gdzie Apteka Koopego, z dniem 1 Czerwca (20 Maja) r. b., **Artyści Dramatyczni** pod dyrekcją **Henryka Modzelewskiego**, Dyrektora Teatrów Prowincjonalnych, rozpoczną szereg swych przedstawień. O szczegółach afisze doniosą.

(1—1) —4214—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 15-go (27) Maja 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	6
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	29	92	96
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	29	92	96
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	93	50	93	17
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	65	76	35
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	149	50	148	75
„ „ „ z r. 1866.	146	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	71	50	70	75
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	75	72	75
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	147	50
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	114	50	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	107	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	108	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	113	50	112	75

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 71⅑.
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 95⁵⁄₉
Od Listów Zast. nowych kop. 213⁸⁄₉
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 22½ rs. 120 k. 7½
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 24 rs. 8 k. 23
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 17½ rs. 97 k. 95
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. — rs. 98 kop. 85

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 25 Maja płacono za korzec pszenicy od rs. 7 kop — do rs. 7 kop. 35; żyta od rs. 4 kop. 20— do rs. 4 k. 42½; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. — kop. — do rs. — kop. — Owsa od rs. 2 kop. 20— do rs. 2 kop 40— Kartofli od rs. —kop. 85 do rs. — kop. 90.

Okowity płacono dnia 25 Maja za wiadro od rs. 4 kop. 05⅕ do rs. 4 kop. 13— za garniec od rs. 1 k. 32— do rs. 1 kop. 34½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 115.
Piątek. — Dnia 15 (27) Maja. — Rok 1870.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

PAMIĘTNIKI SZATANA

przez
Fryderyka Soulié.

Dzieło to, które w swoim czasie, wielkim i zasłużonym odznaczało się rozgłosem, łączy w sobie bogactwo myśli z prawdziwie artystycznem opracowaniem i właściwym celem, do którego prowadzi autor, pośród zajęcia i bezustannego wrażenia. **Pamiętniki Szatana,** przez długi czas u nas nieznane, prawie są obcemi tutejszej Publiczności. Obecnie wychodzić one zaczynają w przekładzie polskim zeszytami trzy-arkuszowemi, po Kop. 10 za każdy. Skład główny w Księgarni Maurycego Orgelbranda. Prenumeratorowie z prowincji, za nadesłaniem **franco** Rs. 1, do wyż wymienionej księgarni, otrzymają **dziesięć** zeszytów w opasce pocztowej. Cena tak nizka dzieło to przystępnem czyni dla ogółu. (4—8) —3584—

INTERESSUJĄCA NOWOŚĆ

dla architektów.

Wychodzi w Lipsku nowe wydanie arcy ważnych i każdemu architektowi potrzebnych dwóch dzieł, mianowicie:

Lübcke Geschichte der Architectur,
Lübcke Geschichte der Plastik.

Nowe to wydanie o wiele poprawione i powiększone wielką dogodność w nabyciu dzieł tych przedstawia, wychodzą one bowiem zeszytami każdy po kop. 40, podczas kiedy edycje dawniejsze, tylko w całości nabywać można było, a przez cenę swą około rs. 7, za każde z nich, nie wszystkim były dostępne.

Pierwsze zeszyty dzieł pomnożonych w nowym wydaniu, otrzymała już Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, która i przedpłatę przyjmuje. (2—3) — 3242 —

— **Bibljoteki Powieści i Romansów** wychodzącej we Lwowie, wyszedł tom 6 i 7, zawierający:

BYĆ ALBO NIE BYĆ

POWIEŚĆ SZWEDZKA,

PRZEZ

Zofję, Marję Szwartz.

Jestto najnowsza praca znanej autorki ulubionych powieści: Rodzina Romarhierta, Praca uszlachetnia, powieść ta z powodu budzącego wielkiego zajęcia, obok wysokiej dążności moralnej, jaką dziś niestety w niewielu autorach znaleźć można, zasługuje na uwagę publiczności. Cena rs. 1 kop. 50.

W tejże Bibljotece wyszły dotąd: Pamiętniki Księżnej **Caracciolo,** pod tyt: „Tajemnice Klasztoru Neapolitańskiego“ rs. 1.—„Klemencja,“ powieść hiszpańską, przez Ferd. **Caballero,** rs. 1 kop. 35. — „Hrabia de Camors **Feuilleta,** rs. 1 kop. 20.

Wkrótce nadejdzie: „Klub Pickwicka, przez **Dickensa** i „Gdzie Winowajca,“ przez **Goboriau.**

(1—3) — 4068 —

— Nakładem Księgarni G. CENTNERSZWERA, róg Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065c, wyszed drugi zeszyt **Biblioteczki Nauk Przyrodzonych i ich Zastosowań,** wydawanej staraniem Stanisława Kramsztyka, pod tyt.: **Praca i Ciepło,** i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po kop. 15.

(1—2) — 4096 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., wydzierżawienie possessji Nr 1445c w Warszawie, przy ulicy Wielkiej położonej, wraz z ogrodem warzywnym na rzecz zaległych podatków zajętej od summy dzierżawnej na rs. 120 rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tym wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną roczną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości Rub. rs. 15 i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 1445c, w Warszawie przy ulicy Wielkiej położoną wraz z ogrodem warzywnym na lat dwa to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872, ofiaruję za takową dzierżawę rocznie rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w kwocie rs. 15 i na koszta ogłoszenia Rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN, (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**
Naczelnik Kancelarji, **Zdzitowiecki.**
(1—3) —4133— (Dz. War).

Wójt gminy Wawer,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Maja (9 Czerwca) o godzinie 11 z rana, odbędzie się licytacja dla zaspokojenia skarbowych należności, na trzechletnie wydzierżawienie kolonji **Antoninów,** zawierającej 75 dies. (131 mórg) miary nowo-polskiej ziemi, z mieszkalnym domem, oficyną i pełnem gospodarskim zabudowaniem z obsianemi polami. Licytacja zacznie się od 350 rubli rocznej dzierżawnej summy. Warunki można widzieć w miejscu odbycia licytacji, w kancellarji gminy od 10 z rana do 3 godziny po południu, codzień, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wójt Gminy Wawer, **Sobolewski.**
(3—3) — 3706 —

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 5ej z południa, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane, na roboty dla odnowienia zabudowań szpitalnych, według anszlagu na Rs. 512 Kop. 74 wykonać się mające.

Warunki licytacyjne, tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej, każdodziennie, wyjąwszy świąt.

Deklaracje poniżej dołączonego wzoru napisane, winny być składane w Kancellarji Szpitala, najdalej do dnia licytacji, do godziny 4ej z południa.

Deklaracje napisane niewyraźnie z poprawkami, lub

skrobane i nieopatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 9 (21) Maja r. b., niżej podpisany deklaruję niniejszem, roboty około odnowienia zabudowań Szpitala, na Rs. 512 Kop. 74 anszlagiem wykazane, wykonać własnym materjałem za summę Rs..... (wyraźnie Rubli srebrem) (wypisać literami).

Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadium w Kassie Szpitala w kwocie Rs. 52 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w .....

(Data i podpis).

W Warszawie, dnia 9 (21) Maja 1870 roku.

Prezydujący, w z. **Rogoziński**.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski**.

(3—3) —4077—(D. W.)

OSTRZEŻENIE.

Kopel Rubinlicht, przy ulicy Franciszkańskiej, pod Nr 1809cd mieszkający, posiada mój rewers z daty 23 Kwietnia 1868, na summę rs. 290, powstały z poręczonego przezemnie długu rs. 340, przez ś. p. Jenerała Edwarda Stuarta zaciągniętego, który to dług w całkowitości opłaciłem. Ostatnią summę rs. 290, uiściłem w sposób następujący: rs. 160 ratami do rąk samego **Rubinlichta**; zaś rs. 130, oraz nadto rs. 21 kosztów sądowych etc., przyjął odemnie, również częściowo za pokwitowaniami **Gustaw Goldhejmer**, pod Nr 2375e, przy ulicy Karmelickiej zamieszkały, w imieniu Rubinlichta działający. Skoro **Kopel Rubinlicht** znów domaga się zwrotu kapitału, przeto ostrzegam, aby nikt nie nabywał od **Rubinlichta** lub od **Goldhejmera** mego rewersu.

Warszawa, dnia 15 (27) Maja 1870 roku.

Konstanty Kunicki.

(1—1) — 4203 —

OSTRZEŻENIE.

Nie chcąc nikogo narazić na straty i nieprzyjemności processowe, ostrzegam, ażeby Rewersu mojego z dnia 13 Października 1863 roku, na Sześć Listów Zastawnych, po Rs. 150 każdy, na imie ś. p. Józefy Wolskiej wystawionego, nikt od nieletnich, ani od ich Opiekuna, nie nabywał, gdyż ten jako zrealizowany i Contrerewersem pokwitowany, niema żadnej wartości.

Warszawa, dnia 11 (23) Maja 1870 roku.

Aleksander Lesiński.

(3—3) —4094—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Sekwestrator Skarbowy Pow. Warszaw.

Podaję do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 (31) maja r. b. o godzinie 12-ej w południe, to jest we wtorek na gruncie Folwarku Ząbkow, Gminie Wawer, o 7 wiorst (jedną milę) od Warszawy, przy Kolei Petersburgskiej położonego, dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętej cegły palonej, w ilości sztuk 250,000, poczynając od rs. 8 za sztuk 1000, a to na satysfakcję zaległości skarbowych z rzeczonego folwarku przypadających.

Przystępujący do licytacji winien zaraz złożyć na vadjum rs. 200.

Warszawa d. 7 (19) maja 1870 r.

A. Dyjewski.

(3—3) — 4058 —(Dz. War.)

W dniu 19 (31) Maja 1870 r., o godzinie 10 ej rano sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie

Dobra Ziemskie Modlna,

lit. A. B., z przyległościami, w powiecie Łęczyckim położone. Wadjum rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 17,347, jako $^2/_3$ części taksy.

Bliższe objaśnienie powziąść można w kancellarji Pisarza Trybunału wyd. I. w Warszawie pod Nrem 549, przy ulicy Długiej. **Wojciech Bronikowski, Adwokat.**

(2—2)—3550—

OBWIESZCZENIE.

Podaję do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały Rady Familijnej, w dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 10ej rano, odbywać się będzie przed Sądem Gminnym Czyste, licytacja głośna, w drodze działów, na sprzedaż Kolonji we Wsi Woli pod Nr 296 położonej, do Sukcessorów po Rochu Preker, należącej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarji Gminy Czyste, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych. W Woli, d. 11 (23 Maja) 1870 r.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński**.

(1—3) —4192—(D. W.)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 1765 zamieszkały ogłasza, że w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549, przy ulicy Długiej urzędującym, sprzedane będą przez publiczną licytację, w drodze działów następujące

NIERUCHOMOŚCI,

Nr 208 na Pradze pod Warszawą, w dniu 19 (31) maja r. b., o god. $1^1/_2$ z południa, w Wyd. I. Licytacja zacznie się od summy rs. 10,979 kop. 8. Vadium rs. 600.

Nr 2508 w Warszawie położona, w dniu 22 maja (3 czerwca) r. b., o god. 2 z południa w wyd. IV. Licytacja zacznie się od summy rs. 2220 kop. $38^1/_4$. Vadium rs. 450.

Nr 99 dawniej, a obecnie Nr 14; i Nr 98 dawniej, a obecnie pod Nr 284, oraz plac pusty pod Nr 370 i grunta orne w mieście Łodzi położone, w dniu 21 maja (2 czerwca) r. b., o god. $1^1/_2$ z południa w Wyd. II. Licytacja zacznie się od summy rs. 8925 kop. $2^1/_4$. Vadium rs. 900. Warunki sprzedaży i taksę przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, właściwego wydziału i u podpisanego Patrona.

(2—3)—4151— Izydor **Karśnicki**, Patron.

W dniu 1 (13) Czerwca r. b., o godzinie 10ej rano, w Trybunale miejscowym, sprzedane będą przez licytację subhastacyjną,

Kolonje: Olesin i Ostrów Kanie,

w Dobrach Dębe Wielkie, o parę mil od Warszawy położone, przestrzeni przeszło 67 dziesiatyn ($4^1/_2$ włók) zawierające. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 898 Kop. $28^1/_4$. Warunki przejrzeć można w Kancellarji popierającego sprzedaż Józefa Kokelego, Mecenasa, przy ulicy Przejazd, Nr 11.

(1—1) —4188—(D. W.)

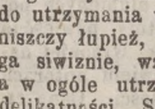
VAN-SIM-CHO,

Ekstrakt roślinny na wzmocnienie i upiększenie Włosów!

Srodek ten przygotowany z największą starannością i biegłością sztuki, i rozpowszechniony za najlepszy sposób do utrzymania włosów i głowy, w odznaczającej czystości, niszczy łupież, wszelkie wyrzuty skórne na głowie, zapobiega siwiznie, wzmacnia włosy i pomaga ich odrastaniu, a w ogóle utrzymuje takowe w nadzwyczajnej piękności i delikatności. Skład główny w Perfumerji **M. Jekiel**,— w podwórzu domu Roeslera. (5—6) —3909—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Szafy** oszklone, **Kontuary** z Biurkiem i kompletne **Znaki**, po mającej się zwinąć Dystrybucji. Wiadomość o tem można powziąść w Sklepie przy ulicy Rymarskiej, w domu Wgo Doktora Kirderfreind, pod Nrem 741a. Oraz jest do wynajęcia **Lokal** parterowy, nowo wyrestaurowany, w dziedzińcu, złożony z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej.— Wiadomość przy ulicy Nowy Swiat pod Nrem 40, u Stróża Jana.

(1—3) —4200—



Rassa Psów King-Szarl,

młodych, jest do sprzedania.

Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 50 nowy, u Eggera. (1—1) —4181—

Żądane są na spłacenie wierzytelności

Summy:

6,000 Rs. i 3,500 Rs., na Domy znacznej wartości w Warszawie. Wiadomość bliższa, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Chmielnej, Numer domu 1260c (nowy 5), mieszkania Nr 10. (2—3) —4138—

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr 497c dom W. Bujno urządził przy tejże ulicy, w domu Grabowskiego, wprost filarów **WYPRZEDAŻ KORTÓW** wysortowanych w różnych gatunkach po cenach niżej kosztu własnego. (4—6) — 3982 —



Fortepjan Mahoniowy

przeszło pół siodmej oktawy, jest do sprzedania przy ulicy Długiej, Nr 489b (nowy 19), mieszkania Nr 4. (1—1) —4197—

Puszki szklanne albo **lubryfikatory** do smarowania machin w różnych gatukach, z tych najwięcej używane po kop. 30 do 40 za sztukę.
Puszki blaszane do smaru stałego po kop. 40 i wyżej.
Oliwiarki blaszanne po kop 45, 65, 105 za sztukę.
Oleje skalne do powyższych lubryfikatorow od kop. 14—16½ za funt.
Olej do machin po kop. 18 i pół za funt.
Smar stały przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kop. 23 i pół za funt.
Smarowidło belgijskie i t. p.

KRAFT et KUKSZ,
ulica Miodowa, Nr 490/1.
IV(5—0) — 1680 —



Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania: **MEBLE** różne, **FIRANKI, ZEGARY,** oraz **PIANINO** nowe, przy ulicy Niecałej pod Nr 614ef, w domu Szmideckiego, na 3ciem piętrze od frontu, pod Nrem 5 mieszkania, w godzinach od 10ej do 3ej. (1—3) —4204—

Dwaj młodzi ludzie

posiadający chlubne świadectwa konduity i ukończonych przynajmniej sześciu klass gimnazjalnych, mogą być pomieszczeni jako uczniowie, przy czynnościach handlowo fabrycznych w kantorze i otrzymać stół i pomieszkanie. Zgłaszać się należy w godzinach popołudniowych od 4 do 7, do fabryki maszyn Ostrowskiego i Ski, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2997. (2—2) — 4088 —

Niemka rodowita

życząca sobie powrócić do kraju, pragnie przyjąć obowiązek pielęgnowania Osoby chorej a wyjeżdżającej, lub też towarzyszenia jej. Osoby interessowane za widzeniem się mogą się umówić. Adress. Ulica Leszno Nr 720, na dole, Nr 1 mieszkania. (2—2) —4171—



Magle Angielskie

są do sprzedania,
na Lesznie, Nr 655,
obok Handlu L. Krupeckiego.
(2—3) —4107—

W tych dniach Właścicielka Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Nowo Senatorskiej w Hotelu Litewskim P. **Adela Frybes** wróciwszy z Paryża przywiozła z sobą najświeższe fasony kapeluszy, najświeższe żurnale i wielki bardzo dobór kwiatów, z czem poleca się względom JJWW. i WW. dam. Nadto do magazynu tego potrzebne są **PANNY**.
(2—3) —4126—

Obicia Papierowe

Mam honor donieść Szanownej Publiczności iż skład egzystujący w domu W-go Köelchena pod Nr 489a, (nowy 17), przy ulicy Długiej, drugi dom od rogu Miodowej, sprzedaje obicia papierowe **po cenach najniższych**, wszystkie zaś inne ogłoszenia w tym samym przedmiocie w pismach tutejszych umieszczane uważamy za mylne, podane tylko przez **konkurencją**.

KONSTANTY KARPIŃSKI.
(2—6) —4152—

MAGLE ANGIELSKIE

w dobrym stanie, są do sprzedania od S-go Jana, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, przy ulicy Gołębiej Nr 178, a nowy 3. (3—3) — 3974 —



WOLANCIK w rodzaju Amerykana, lekki, o czterech wygodnych siedzeniach na parę i jednego konia do zaprzęgu urządzony, z budą zdejmowaną, fartuchami dwoma i latarkami kolorowemi, jest zostawionym w komis do sprzedania u fabrykanta Łagowskiego, w domu gdzie cukiernia, przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej. (3—3) — 4061 —

Zakład Bandaży, Kamaszy i różnych wyrobów rękawiczniczych **P. Pfau**, przeniesiony został z ulicy Długiej Nr 557 na ulicę Nowy-Świat do domu W-ej Iwaszkiewicz, Nr 1315, gdzie nadal prowadzony jast pod firmą P. Pfau, dawniej K. Kamprad, poleca się swemi wyrobami po cenach umiarkowych.
(3—3) — 4070 —

Jest do sprzedania

M A R K I Z A,

prawie nowa, do dużego balkonu, z całem Przyrządem, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 21 policyjny, mieszkania Nr 12, na 2giem piętrze.
(3—3) —4071—



Z przyczyny wyjazdu Zagranicę, jest do sprzedania

Para siwych Koni,

zaprzęgowych, dobrej rassy, pod Nr 12 (1363D) przy ulicy Jasnej, za cenę przystępną. (3—3) —4063—



Jest do sprzedania

Fortepjan mahoniowy,

o 6-ciu oktawach w zupełnie dobrym stanie, za rs. 30, tamże i **maszyna** do szycia, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Freta wprost Długiej Nr 248J9 pierwsze piętro. (3—3) —4005—



Fortepjan Palisandrowy

o 7u oktawach, mało używany, najnowszej konstrukcji, z tonem silnym i przyjemnym, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną, lub wynajęcia. Wiadomość w domu Beyera, Nr 1, ulica Królewska, w lokalu Nr 21. (7—8) —3487—

TRANSPORT

Obrazów olejnych, landszaftów,

w bogatych, okazałych ramach, jest do sprzedania za niesłychanie nizką cenę, w całości lub oddzielnie.

„Tylko przez kilka dni".

Wiadomość w Hotelu Paryzkim Numer 35.
(2—3) —3994—

Chefs d'oeuvre de toilette!



Dr. L. Béringuiera

SPIRYTUS KORONNY,

(Quintessence d'Eau deCologne).

Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.

Dra Béringuiera

Olejek z korzonków ziołowych

do wzmocnienia włosów.

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.

Dra Béringuiera

ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI **w Warszawie** jedynie **SKŁAD PAPIERU**

JANA RAKOCZEGO,

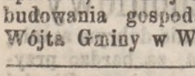
przy placu Teatralnym Nr 7, w domu dawniej Petyskusa, obecnie W-ej Brunwey.
(6—12) —9601—(3528)



W najpiękniejszej okolicy Wilanowa, jest do sprzedania z wolnej ręki,

Kolonja czyli Willa,

gruntu dziesiatyn 20½ (morg 41), Ogrodu owocowego dziesiatyn 1½ (morg 3) mająca; Dom z 5ciu Pokojów, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy i Węglarni składający się; oraz inne Zabudowania gospodarskie; wszystko nowe. — Wiadomość u Wójta Gminy w Wilanowie. (2—3) —4156—



Do sprzedania: **2 Kredensy**, jeden jesionowy, drugi lakierowany na palisander; **2 Półki** jesionowe; **Stół** na 24 osób, okrągły, jesionowy; **Łóżko** mahoniowe z Materacem i Siennikiem; **Stolik** przed łóżko, z Blatem marmurowym; **Serwantka** oszklona mahoniowa. — Ulica Waliców, Nr 1109, na 1szem piętrze. W każdym czasie można obejrzeć.
(3—3) —4064—



Jest do sprzedania

Dom z Ogrodem fruktowym,

dobrze oparkanionym, wraz z Zabudowaniami, Stajnią, Wozownią i Piwnicą, 3 wiorsty za Rogatką Petersburską. Wiadomość w Warszawie w domu pod Nr 316, na 1m piętrze od tyłu. (2—3) —4148—

PROSZEK PERSKI,

na wygubienie Moli i wszelkiego Robactwa domowego, świeży i skuteczny; oraz Deszczułki i Proszek Angielski do czyszczenia noży, prędko czyszczący i nadający nożom połysk, otrzymał Skład Towarów Żelaznych **J. Strohmeyer'a**, przy ulicy Senatorskiej, drugi sklep od ulicy Daniłłowiczowskiej, Ny 460.
(1—3) — 4177 —

Potrzebna jest do małych dzieci,

Rodowita Francuzka,

lub znająca dobrze ten język, w wieku nie więcej lat 14 do 15, rodzice lub opiekunowie mający chęć pomieszczenia takowej z zapewnieniem stosownej opieki, zechcą się zgłosić każdodziennie od 9 do 10 rano, na róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej do domu Nr 79 mieszkania Nr 4.
(2—3) —4150—

Dnia 28 Maja b. r., to jest w Sobotę otworzoną zostanie

RESTAURACJA

do użytku publicznego

W willi Marcelin,

za rogatką Belwederską, na drugiej wiorście, przy drodze Willanowskiej zwanej Królewską, położonej.
(1—2) — 4201 —



Do domowego użytku, a nie na proceder, potrzebnym jest **MAGIEL** ciągniony lub kręcony, byle w doskonałym stanie i do użycia praktycznym. Ktoby takowy posiadał do zbycia, raczy zostawić swój adress i cenę takowego, przy ulicy Granicznej, Nr 8 nowy, u Stróża Józefa. (2—2) —4112—

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.
(16—0) —2376 —



W MOSKWIE

W WARSZAWIE.

Ktoby miał do sprzedania

Majątek Ziemski,

w Gubernji Warszawskiej lub Płockiej, w blizkości Kolei żelaznej lub szossy, w ziemi dobrej, z Lasem, Łąkami, dobremi Budynkami, mający rozległości dziesiatyn 1,500 (100 włók), zechce nadesłać szczegółowy opis, na Zielony Plac, Nr 1363c, dom Pana Luceńskiego, do lokatora na pierwsze piętro od frontu. (2—3) —4111—

DO SKŁADU
ARTYKUŁÓW PARYZKICH,
POD FIRMĄ
Mme ADRIENNE,
przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej
(Nr 8 nowy).

Nadszedł znaczny transport
PERFUMERJI PARYZKIEJ

która to firma poleca Szanownej Publiczności:

Wyroby fabryki p. Pinaud:
Pomady z fijołków parmeńkich, Wody tualetowe, Cold-Cream, Violettini, etc.

Wyroby fabryki p. Violet:
Wody tualetowe, de l'Impératrice, de Thridace, de Lavande, Wody kolońskie, Cold-Cream Pompadour, Pomady, Pasty, Mydła Thridace, oraz najlepsze Perfumy do chustek.
Gouttes de Violettes;
Jockey Club;
Marechale;
Mousseline;
Brise de Mai;
Muse.

Wyroby fabryki p. Rigaud:
Extrait d'Ylangylang;
Bouquet de Manille;
Extrait de Kananga;
Pudry z kwiatu Japońskiego;
Puder Ylangylang;
Mydła Miranda;
Ylangylang;
Glycerine;
Mydło Thridace pana Violet w proszku do golenia etc.

Wyroby fabryki p. Ch Fay:
Veloutine, najlepszy puder z bismutu, w ozdobnych pudełkach z puszkiem.

(4—0) — 3960 —

GŁÓWNA AGENCJA
Austjacko-Krakowskiego
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń.

Ma zaszczyt podać do wiadomości JWW. Właścicieli ziemskich, iż tak jak w latach poprzednich przyjmuje ubezpieczenia wszelkich ziemiopłodów, przeciw szkodom gradowym w Kantorze swoim w Warszawie przy ulicy Miodowoj, Ner 495. Na prowincji zaś za pośrednictwem osób uproszonych do zajmowania się tą czynnością. **Jan Grabowski.**

(1—6)—4001—

RUSKI MAGAZYN,

przy ulicy Niecałej, w domu JW. Witkowskiego, Nr 614, otrzymał znaczny transport **PERKALI** najlepszych rosyjskich Fabryk. Tamże są do nabycia Wody tualetowe, Perfumy, Puder, mydło rozmaitego gatunku, i wszelkie inne kosmetyki, pochodzące z St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorjum.

(2—3) — 4103 —

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Karetki większe i pojedyńcze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla **dorosłych**, **dwu-kołowe** i **trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,
w Fabryce Powozów
ROMANOWSKIEGO,
(dawniej **Brühla**).

(12—0) —2913—

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia

Interes korzystny,

dla kobiety z wyższem wykształceniem, i posiadającej przynajmniej Rs. trzysta gotówki.

Także są różne Meble i rzeczy do sprzedania, jako to: **Szafa** jesionowa do sukien, z dwiema szufladami, **Stolik** do kart mahoniowy, **Toaletka** mahoniowa, **Łóżeczko** jesionowe dziecinne, **Dywan** duży angielski na posadzkę, **Samowar** duży tombakowy, na kilkanaście osób, **Lampa** duża naftalinowa, **Stolik** grający kilkanaście sztuk melodji starożytnych, **Łóżko** dębowe czarne, dwa blejtramy do łóżek, **Kołyska**; przytem różne sprzęty gospodarskie, i Paki drzewniane. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej, na 2-giem piętrze, z bramy Nr. 5 mieszkania.

(2—3) —4119—

PROSZEK

zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg wyrabia

Apteka W. Karpińskiego,

Ulica Elektoralna w Warszawie —Składy istnieją w aptekach Warszawskich: Kucharzewskiego, Senatorska, wprost Miodowej; Kuśmierskiego, Chłodna;— w Petersburgu w aptece Cejzyka, w Moskwie w aptece Kellera; w Płocku w byłym handlu rolników Płockich, oraz w wielu aptekach prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa. Cena 50 kop. za pudełko. (5—20)—3792—

Szanownej Publiczności wyjeżdżającej za granicę poleca się

MAISON DE BLANC

à Berlin.

Specialité de **Trousseaux** et **de Layettes Chemises** sur mesure. Deux **coupeurs** de Paris.

Benjamin & Starkmann.

40. 41 Rue Française.

(2—6) — 4092 —

Jest do sprzedania

Handel
Win i Towarów Kolonialnych.

Adress udzieli Redakcja „Kurjera Warszawskiego."

(2—3) —4089—



Są do wydzierżawienia od Sgo Jana:

DWA FOLWARKI,
MŁYNEK i MICHAŁÓW,

w powiecie częstochowskim gub. Petrokowskiej; mające rozległości około 300 dziesiat. o 5 wiorst od m. powiatowego Częstochowa położone. Bliższą wiadomość zasięgnąć można od właściciela, w domu Nr 473*b*, na Placu teatralnym, mieszkania Nr 1, na 1-em piętrze od godz. 8 do 10 przed południem i od 5-ej do 7-ej po południu.

(2—3) —4123—

TRAKTJERNIA,



egzystująca od lat 30, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość pod Nr 47 nowym ulica Piwna u stróża Franciszka.

(3 - 3) —4003—

W Składzie Nasion i Kwiatów świeżych

BRACI BARDET,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 468, można dostać pięknych

KALAFIORÓW

po cenie umiarkowanej.

(2—3) —4134—

Do wynajęcia od 1go Lipca 1870 r.:

1. W domu Nr 1346 lit. E, przy ulicy róg Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej. Na 1m piętrze od frontu, 9 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, Góra osobna, Komórka na drzewo i Piwnica.
2. **2 Pokoje** na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, od ulicy Mazowieckiej, i **3 Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia, z Balkonem, na 2m piętrze od frontu ulicy Sto-Krzyzkiej.
3. **5 Pokoi**, Przedpokój i Kuchnia.
4. **2 Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia.
5. **2 Pokoje** na 3m piętrze od podwórza.

Wiadomość u Stróża miejscowego.

(1—3) —4175—

Na czas trwania Wód Mineralnych, jest do najęcia od 1go Czerwca r. b.,

Trzy Pokoje z Kuchnią,

kompletnie umeblowane, przy ulicy Niecałej pod Nrem 5. Wiadomość w mieszkaniu pod Nr 10. (3—3) —4117—

L O K A L,

do wynajęcia na maj i czerwiec, dla pijących wody, drugi dom od ogrodu Saskiego: cztery pokoje, przedpokój kuchnia. Wiadomość bliższa przy ulicy Królewskiej, 1063, mieszkania Nr 1. (3—3)—4023—

Mieszkania letnie, lub roczne,

zaraz do wynajęcia, w okolicy odznaczającej się świeżem powietrzem przy dużym ogrodzie, złożone z 3ch Pokoi i Kuchni; oraz **Pokoje** pojedyńcze z Kuchniami. Ulica Leszno, Nr 84. (2—3) —4102—

Jest do najęcia od Sgo Jana,

Sześć Pokoi, Alkowa, Dwa Przedpokoje, Kuchnia, Piwnica, Góra, z wszelkiemi wygodami na 1 piętrze od frontu w domu narożnym, przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej pod Nr 1400. Wiadomość tamże u Gospodarza domu. (6—6) —3823—

Dwa Pokoje umeblowane, na dole,

od frontu, do odnajęcia każdego czasu. Ulica Sto-Krzyzka, Nr 14, dom Żwana. — Wiadomość w bramie na prawo.

(1—3) —4189—

Mieszkania do najęcia nie drogo,

ze wszelkiemi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnem i cichem miejscu, na świeżem powietrzu, między ogrodami, przy asfaltowym trotuarze; tuż przy Kościele; w domu do żywności wszystkiego dostać można: Mięsa, Mleka i Legumin.

6 Pokoi od frontu na 1m piętrze, z Balkonem, z 3ma wchodami, z osobną górą, może się ulokować dwie familje. **4 Pokoje w ogrodzie**; 4, 3 i 2 Pokoje od frontu, z Balkonem, mogą być z Meblami, Stajniami i Wozowniami. **2 Pokoje** od frontu, **zaraz**, z Balkonem, z Meblami lub bez, **na jeden kwartał**. **Stajnie** na Krowy, lub Konie. **Sklep**. Leszno, Nr 70, za Kościołem na rogu. (6—6) —3450—

Potrzebny jest od 1go Czerwca, dla Osoby płci żeńskiej, przy zacnej i porządnej familji,

POKÓJ

z meblami, usługą i stołem, w blizkości Banku. Ktoby miał takowy, raczy zostawić swój adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literą N. N.

(1—3) —4066—

Przy ulicy Chłodnej pod Nr 17 nowym, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b,

L o k a l

na dole w officynie, z oddzielnem wejściem, złożony z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry i Drwalni, za **Rs. 200** rocznie. (2—3) —4167—

SKŁADY:
w Warszawie
Petersburgu

GOTOWA BIELIZNA!

Moskwie
Tyflisie
i w Wiedniu

Posiadając znakomity zapas **Prześcieradeł, Poszewek, Kołder Pikowych** w rozmaitych kolorach i gatunkach, **Męzką** oraz **Damską Bieliznę** w wielkim wyborze, i sprzedając takową **po niesłychanie tanich cenach**, polecam się z nią Szanownej Publiczności, w nadziei, że sobie na jej zaufanie i względy zasłużyć potrafię.

ALBERT KOHN

róg Krakowskiego-Przedmieścia, obok statuy Zygmunta, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93).

(2—3) — 4178 —

Potrzebne są

Trzy Pokoje z Kuchnią,

umeblowane, niedaleko Saskiego Placu.

Mający takowe do wynajęcia raczą adress swój zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami E. S.

(1—1) —4195—

Do wynajęcia od S-go Jana r. b. przy ulicy Podwal, pod Nr 4 i 6

LOKAL

w którym mieści się obecnie kawiarnia, na takiż lub inny proceder, oraz **dwa Pokoje** kawalerskie na 1-em piętrze. Wiadomość u właścicielki. (3—3) — 3954 —

Sklep, Trzy Stancje i Kuchnia,

od dawnych lat zajmowane na Bawarję, do najęcia na podobny Zakład, Skład wódek, lub inny proceder, od Sgo Jana r. b. Również jest w tym domu mały **SKLEPIK** do najęcia zaraz, lub od Sgo Jana r. b. Ulica Podwal, Nr 511. Wiadomość u Właściciela domu, w Rynku Starego Miasta, Nr 65. (2—3) —4093—

Do wynajęcia

MIESZKANIA,

w domu ciepłym i suchym, złożone z pięciu, czterech, trzech, dwóch i pojedynczych Pokoi z Kuchniami, Piwnicami i t. d., po cenach przystępnych. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w blizkości Marszałkowskiej, Nr 1437.

(2—3) —4110—

Do najęcia zaraz lub od Sgo Jana,

Dwa Lokale:

jeden przy ulicy Długiej, w domu Cyprysińskich, na 1-szem piętrze, Nr 23 nowy, lokalu Nr 11, składający się z 7-u Pokoi, z Balkonem, Kuchnią, Górą, Piwnicą i t. d.; drugi takiż sam, przy ulicy Królewskiej, Nr 39 nowy. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 39, w lokalu Nr 25. (2—6)—4153—

Dwa Pokoje od frontu,

na 2giem piętrze, w domu Wgo Piotrowskiego, przy ulicy Długiej, wprost Hotelu Polskiego, są do wynajęcia na trzy miesiące, to jest od 1go Czerwca do 1go Września. Wiadomość w Sklepie z Bułkami. (1—3) —4209—



Charcik Angielski

koloru popielatego, w dniu 17-ym b. m. przybłąkał się. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia i utrzymania, odebrać go może od Stróża domu Nr 215 przy ulicy Brzozowej. (1—1) —4198—

OSTRZEŻENIE.

W przechodzie lub przejeździe, w dniu 11 (23) Maja r. b. głównemi ulicami Warszawy, zgubiony został **Pakiet** w którym znajdowało się: 1) **Listów Likwidacyjnych** sztuk 20, na summę rs. 3700; 2) **Papierami 100-rublowemi Cesarstwa** sztuk 7, na summę rs. 700 i **Biletami Banku Polskiego 25-rublowemi** sztuk 3, na summę rs. 75, czyli razem w gotowiźnie rs. **775**.

Ktoby powyższe pieniądze znalazł, lub doniósł w czyim znajdują się ręku, otrzyma rubli srebrem **dwieście** nagrody. Zgłosić się można w tym względzie do domu pod Nr 1490 lit. b, przy ulicy Siennej, gdzie stróż Jakób wskaże mieszkanie dochodzącego tej zguby wskaże.

Numery Listow Likwidacyjnych zgubionych są następujące: 1) na rs. 1000, Nr 011173; 2) na rs. 500! Nr 015469, 015470; 3) na rs. 100, Nr 066332, 066333, 066334, 066335, 066336, 066337, 066338, 066339, 120762, 120663, 120664, 120665, 120666, 120667, 120668, 120669, 120670. Wszystkie z 8 kuponami płatnemi od 1-go Grudnia 1870 roku.

Uprasza się Szanowne Kantory Bankierskie i Wekslowe, oraz wszelkie osoby trudniące się wymianą papierów publicznych, o zwrócenię uwagi na powyższe numery Listów Likwidacyjnych, i zatrzymanie, jeżeliby który z nich był do wymiany przedstawiony, oraz o zawiadomienie pod powyżej wskazany numer domu, lub też W-go Kassjera wypłat wekslowych w Banku Polskim. Przytem nadmienia się, że co Listów Likwidacyjnych, właściwe ostrzeżenia drogą urzędową poczynione zostały.

(1—1) — 4191 —

List Zastawny

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa Polskiego, na Rs. 30, za Nr 298531, zaginął w Czyżewie. Uprasza się Znalazcę o zwrot takowego do Kantoru D. Rosenbluma, w Warszawie, Nr 590. (2—3) —4139—



W dniu 22gim b. m. i r. zginął **ZEGAREK** Złoty Repetier, o jednej Kopercie, na której grawirowany Koń w biegu, o 8-miu Kamieniach.— Ostrzega się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, aby takowego od nikogo nie nabywali, a w razie zgłoszenia się z takim Zegarkiem dali znać do Szwajcara Hotelu Lipskiego, za nagrodą. (3—3) —4084—

NAGRODY RSR. 5.



Dnia 12 maja na ulicy Długiej, niedaleko arsenału, zginął **PIES** średniej wielkości z gatunku Pinczerów mięszanych, grzbiet, uda i ogon żółty, jak kawa mleczna, a koniec ogona biały, tudzież łeb, szyja, łapki i pod brzuchem biały, uszy żółte z czarnym, oczy i nos czarne, z boku nosa miał smołę, wabi się **Ami-Cinka**. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 510, Podwal, do Mecenasa Biegańskiego. (2—3)—4154—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.